Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1937 Nowy Sącz Rok IX

Nr. 38

niedziela 19 września

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090.
Telefon Nr. 210.

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Przez dobrobyt wsi do potęgi Państwa

Dwa zasadnicze względy rozstrzygają o konieczności nawrotu inteligencji z ludu ku wsi: pierwszy, że wieś coraz dotkliwiej odczuwa w swoim życiu brak pewnych świadczeń natury organizacyjnej jeśli chodzi o podniesienie gospodarstwa wiejskiego, który usunąć może tylko inteligencja, i drugi, że czas najwyższy, aby inteligencja ludowa zerwała z obojętnością na warunki życia braci na wsi i wszystkimi sposobami starała się błąd swój naprawić.

Nie potrzeba udawadniać, jak dalece dzisiejsza wieś polska stoi poza zasięgiem zdobyczy kulturalnych. Właściwy chłopu powolny sposób rozumienia, słabo rozwinięty duch przedsiębiorczości, bierne stanowisko wobec ryzyka, wszystko to składało się na nieuzasadnione niczem, jak może tylko tym właśnie szczególnym nastawieniem własnym, mniemanie chłopa, że wiele z tych zdobyczy jest dla niego niedostępnych, że przeszczepić je i zastosować na użytek wsi jest niemożliwością, gdyż osiągnąć je można — w rozumowaniu dostępności dla mas — tylko w miejskich warunkach bytu.

Przyznać trzeba, że do pewnego stopnia chłop miał rację. Miasto, jako skupisko ludzkie wielokrotnie przewyższające wieś stwarza w wielu wypadkach nieporównanie korzystniejsze warunki dla zorganizowania zaspakajania wielu potrzeb, w szczególności zaś potrzeb kulturalnych. Dlatego też w podciąganiu życia na wyższy poziom wieś musi szukać własnych, do jej warunków i możliwości bardziej przystosowanych form organizacyjnych. Musimy się zastrzec, że określenie „Wyższy poziom" rozumiemy w pewnym ściśle ograniczonym zakresi, dalecy bowiem jesteśmy od twierdzenia, że szczytem postępu dla wsi byłoby całkowite przeszczepienie na jej grunt wszystkich cech miejskości. Byłoby to i szkodliwe i niemożliwe. Wieś ma własną kulturę, przedstawia bardzo cenne wartości, wykształcone przez wieki w swoistych warunkach pracy na roli. Są to rzeczy tak ogólnie znane i uznane, że nie ma potrzeby o nich mówić. **Postęp wsi rozumiemy, jako uzupełnienie jej dotychczasowej kultury najcenniejszymi osiągnięciami cywilizacji współczesnej,** jako wyrównania tempa jej kulturalnego rozwoju z tempem rozwoju miasta.

Pierwszym warunkiem postępu jest silne odczuwanie braku pewnych rzeczy, czyli silne występowanie pewnych potrzeb. Zaspokajanie potrzeb może często przekraczać możliwości jednostki i wtedy wymaga ono powołania organizacji, któraby miała na celu udostępnić korzystanie z pewnych rzeczy i świadczeń jednostkom. Organizacja inteligencka, której celem będzie udostępnienie wsi współczesnych zdobyczy kulturalnej, może tylko w tym wypadku spełnić swe zadanie w sposób zadawalający, jeżeli wieś już dostatecznie silnie odczuwa pewne potrzeby i jeżeli inteligencja okaże w sposób zdecydowany swoją najlepszą chęć i stanowczą wolę pracy ze wsią.

Wieś przeżywa obecnie swój okres „burzy i wrzenia". Zaczyna wierzyć we własne siły, usiłuje wiele ze swoich pilnych potrzeb gospodarczych i kulturalnych zaspokoić we własnym zakresie. Ale jest rzeczą równie zrozumiałą, jak prostą, że wielu innych potrzeb, które tak żywo odczuwa, nie zaspokoi sama, gdyż są to potrzeby wyższego rzędu, a ich **zaspokajanie stanowi zakres działalności inteligencji zawodowej.** A zatem wieś powinna **wydać z siebie** kadry inteligencji zawodowej, takiej inteligencji, któraby swoją współpracę ze wsią opierała na zdrowo pojętym interesie w formie wzajemnej wymiany usług i towarów.

Bo musimy sobie otwarcie powiedzieć, że obecna inteligencja ludowa i przyszła inteligencja ludowa, o której wychowaniu wiele głów w Polsce marzy, to nie to samo. Dotychczasowy odpływ ze wsi do zawodów inteligenckich zasadzał się już w założeniu swoim na myśli, że inteligent z chłopa przerzuci się w inną warstwę, przywdzieje jej strój, przyswoi sobie jej zwyczaje, światopogląd i wszystkie możliwe cechy, przybierze niejako barwy ochronne swojego środowiska tak, że — o ile zechce zerwać więzy łączności krwi — nie zdradzi się nawet pochodzeniem i stracony będzie dla wsi zupełnie. Wieś, przeznaczając do zawodów inteligenckich swoje dzieci dobrowolnie rezygnowała z nich. U podstaw kształcenia leżało i jego celem było, aby dziecko po skończeniu nauki nie wracało na wieś i z niej nie żyło. Wieś nie odczuwała bowiem tak silnie tych potrzeb, których zaspokajanie stać się miało zawodem jej dziecka, wieś rozumiała, że inteligent chleba na wsi nie znajdzie.

Ale dziś wieś masowo objawia dążenie do postępu, rozbudowuje swoje potrzeby i chce być odbiorcą rzeczy i świadczeń, które kiedyś uważała za niedostępne dla siebie. I dlatego potrzeba jej kadr nowej, młodej inteligencji ludowej, nie tej poświęconej na przepadłe w imię hasła: „niechta idzie, może mu będzie lepiej", ale od pierwszego dnia nauki w szkole nastawionej na to, że musi współpracować z chłopem, że jej **zawód jest tylko wynikiem świadomego podziału pracy wśród ludu.** Przygotowanie kadr takiej inteligencji wymagać będzie zgodnej pracy głów, rąk i środków, których wspólnie na apel dostarczyć powinni tak chłopi jak i po chłopsku czujący inteligenci z ludu.

Trzeba wychować — zwrócić twarzą do wsi nowe, zdolne i prężne, celu swojego świadowe i wiernie mu służyć gotowe szeregi inteligencji ludowej. Inteligencji, która nie pójdzie do wsi tylko w imię humanitaryzmu, ale w imię dobrze zrozumiałego interesu gospodarczego, która nie pójdzie szukać na wsi ujścia dla swych skłonności do pracy społecznej, ale dlatego, że zobaczy i doceni własne możliwości gospodarcze wsi i niewyzyskane dotąd korzyści gospodarczej z nią współpracy.

W tym dziale, którego ogólny zarys tutaj podaliśmy, główne role przypaść winny rozproszonej po całej Polsce, a tak często myślącej o wsi „starej" inteligencji ludowej. Niech z sentymentu wywodzi się wielki czyn, niech z uczucia powstaje wielka organizacja, której rozrostu i wielkości domaga się rozum społeczny. Któż to, jak nie ta olbrzymia część inteligencji polskiej, która się z ludu wywodzi, ma dźwigać wieś i troszczyć się o jej dzieci? Któż, jak nie ona, ma wytrwale dążyć, aby z takim trudem wykształcone dzieci wsi wróciły choćby w części na wieś, nie tylko, aby oddać jej wkład środków i uczucia, włożony w wychowanie i wykształcenie, lecz przede wszystkim, aby stały się one zaczynem planowego i z punktu widzenia fachowego — należycie przygotowanego programu gospodarczego na danym odcinku wiejskim.

Koronacja cudownej statuy Matki Boskiej w Swarzewie

W dniu 8-go września br. odbyła się uroczysta koronacja przez biskupa morskiego ks. dr. Okoniewskiego, or-



dynariusza Djecezji Chełmińskiej, cudownej statuy Matki Boskiej w Swarzewie na Królową Polskiego Morza i Opiekunkę Rybaków. Koronacji cudownej statuy, stanowiącej największą świętość Kaszubów, dokonał ks. biskup Okoniewski w imieniu Ojca Świętego w charakterze specjalnego delegata Piusa XI-go

Osobiste zainteresowanie się Ojca Św. koronacją cudownej figury Matki Boskiej wywarło silne wrażenie na całym wybrzeżu i Kaszubach i stanowi jeszcze jeden dowód gorącej życzliwości Papieża dla Polski.

Swarzewo, które oddawna nosi już miano „Kaszubskiej Częstochowy", stanie się obecnie pod auspicjami uroczyści koronowanej Królowej Polskiego Morza i Opiekunki Rybaków, prawdziwym Piemontem całej ludności polskiego pobrzeża.

Na zdjęciu naszym widzimy cudowną figurę z insygniami koronacyjnymi.

Sesja burmistrzów, wójtów i sekretarzy gmin

W piątek, dnia 24 września br. odbędzie się w sali „Sokoła" w Nowym Sączu pod przewodnictwem starosty powiatowego dra Łacha, sesja burmistrzów, wójtów i sekretarzy gminnych powiatu nowosądeckiego. Równocześnie odbędzie się odprawa sołtysów. Referat na tematy samorządowe wygłosi inspektor samorządu Jarosz.

Ulgi w spłacie należności prywatno-prawnych Skarbu Państwa

Z Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych w Krakowie podają do wiadomości rolników komunikat Ministerstwa Skarbu następującej treści:

„P. Minister Skarbu wydał na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 maja 1935 r. (Dz. U. R. P. nr 41 poz. 278) zarządzenie o ulgach w spłacie należności prywatno-prawnych Skarbu Państwa, mających charakter długów rolniczych, a znajdujących się w jego kompetencji.

W myśl tego zarządzenia ulegają umorzeniu zaległe od dnia 1 czerwca 1935 r. odsetki, oraz wszelkie należności uboczne od należności z tytułu pomocy rolnej dla właścicieli gospodarstw wiejskich, udzielonej przez b. państwa zaborcze i władze okupacyjne w formie zaliczek na świadczenia wojenne, pożyczek, sprzedaży inwentarzy, narzędzi rolniczych i tp., oraz z tytułu pożyczek i zapomóg udzielanych przez Państwo Polskie na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych i klęsk żywiołowych.

Ulegają dalej umorzeniu należności od właścicieli gospodarstw wiejskich z tytułu udzielonej przez b. państwa zaborcze i b. władze okupacyjne pomocy rolnej, o ile nie spłacona część długu kapitałowego, obliczona na dzień 1 czerwca 1935 r. nie przekracza po jej ulgowym przerachowaniu kwoty 500 zł.

Umarza się również należności z tytułu pożyczek i zapomóg udzielonych przez Państwo Polskie na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych i klęsk żywiołowych o ile pierwotna wysokość pożyczki lub zapomogi nie przekracza 1.000 zł.

Umarza się należności z tytułu pożyczek udzielonych przez b. państwo austriackie z powodu klęsk żywiołowych, oraz należności Skarbu Państwa z tytułu rent ciążących na osadach zlikwidowanych na podstawie ustawy z dnia 25 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. nr 70 poz. 467) i pozbytych na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr 67 poz. 602), a zaległych za czas przed ich przejęciem przez Skarb Państwa.

Spłata należności prywatno-prawnych Skarbu Państwa, przejętych po b. państwach zaborczych na podstawie traktatów pokoju, oraz z tytułu pożyczek i zapomóg udzielonych przez Państwo Polskie na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych i klęsk żywiołowych, może nastąpić w ratach półrocznych płatnych w dniu 1 kwietnia i 1 października każdego roku, przy oprocentowaniu na 3 procent rocznie z góry.

Spłaty mogą być rozłożone na okres do lat 14 przy czym półroczna rata nie może być mniejsza niż 25 zł.

Płatność pierwszej raty przypada w półroczu kalendarzowym następującym po ustaleniu należności z tym, że może być ona odroczona do 1 października 1938 r.

Do dnia 31 grudnia 1939 r. wymienione wyżej należności spłacać będzie można w całości lub części także przedterminowo, z tym, że każda zapłata gotowizną umarzać będzie 120 procent zapłaconej sumy.

Jeżeli dług jest rozłożony na raty na podstawie przepisów omawianego zarządzenia, zapłata na zasadach ustępu poprzedzającego może być dokonana tylko wtedy, jeżeli suma wpłacona wynosi nie mniej niż półroczna rata. Zapłata taka może być zarachowana jedynie na całość długu, skutkiem czego nieuiszczone raty ulegają równomiernemu zmniejszeniu.

P. Minister Skarbu jest ponadto upoważniony na podstawie uchwały Rady Ministrów do obniżenia w indywidualnych wypadkach miary przerachowania wierzytelności Skarbu Państwa, przejętych po b. państwach zaborczych na podstawie traktatów pokoju, mających charakter długów rolniczych, a znajdujących się w jego kompetencji w granicach do 5 procentów sumy obliczonej według skali par. 2 rozporz. Prezydenta Rzpl. P. z dnia 14 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 30 poz. 213 z r. 1925) oraz do umorzenia zaległych odsetek od wymienionych wierzytelności Skarbu Państwa".

Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych zaznacza, że zainteresowani rolnicy dłużnicy podania z prośbą o zastosowanie ulg, mogą wnosić do Ministerstwa Skarbu (Departament III. Budżetowy — Wydział likwidacyjny).

—o—

Jak umorzyć 200 proc. zapłaconej sumy długu rolniczego?

W związku z realizacją zbiorów w rolnictwie, Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych w Krakowie, zwraca uwagę gospodarzy wiejskich grupy A na oczywistą korzyść przez umorzenia części lub całości prywatnego długu rolniczego przedterminowo. Każda bowiem zapłata gotowizną, która musi wynosić nie mniej niż półroczną ratę, umarzać będzie 200 proc. zapłaconej sumy.

O bliższe wskazówki i ewentualnie obliczenie wysokości pozostałych rat, gdyż przedteżminowa zapłata musi być zarachowana na całość długu, a więc reszta rat ulega stosownemu zmniejszaniu, rolnicy dłużnicy mogą zwracać się do Biur Delegatur Powiatowych.

—o—

Co słychać w Polsce?

W Bydgoszczy odbyła się w dniu 15-ym bm. wielka defilada wojsk wracających z manewrów. Defiladę, która trwała przeszło 5 godzin a w której wzięły udział wszystkie gatunki broni do najbardziej nowoczesnych, odebrał marszałek Śmigły-Rydz w towarzystwie kardynała prymasa Hlonda, biskupa polowego Gawliny, ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, szefów sztabów wojskowych Estonii, Finlandii i Łotwy oraz kilkunastu generałów W. P.

W Borysławiu rzuciła się pod pociąg ponosząc śmierć na miejscu, Helena Wójcikówna, dowiedziawszy się o samobójstwie swojego narzeczonego.

W Wilnie otwarta została w salach oficerskiego kasyna garnizonowego „Wystawa radiowa dla miast i wsi".

W Szczawnicy niżnej wydarzyła się 14 bm. katastrofa samochodowa, której ofiarą padł właściciel samochodu Stanisław Malinowski, poniósłszy śmierć na miejscu; ranni zostali lekarz weterynarii Bol. Ross i Józef Mastalski.

Pod Brzozowem niedaleko powiatu rzeszowskiego zastrzelili dwaj nieznani osobnicy komendanta posterunku P. P. st. przodownika J. Kunika i ranili st. posterunkowego P. P. Michalaka. Zbrodniarze dokonali morderstwa w czasie legitymowania ich. Policja rzeszowska czyni za nimi pościg.

W Działoszycach w Pińczowskiem został trzeci już syn ppor. rez. Władysława Pawłowskiego, chrześniakiem P. Prezydenta R. P.

Co słychać w świecie?

W Czechosłowacji zmarł we wtorek 14 bm. długoletni prezydent republiki czechosłowackiej prof. Tomasz Masaryk. Zwłoki jego będą zabalsamowane i pochowane w specjalnie na ten cel mającym być wzniesionym mauzoleum narodowym.

W Japonii szalał w dniu 11-go września br. straszliwy tajfun niszcząc tysiące domów i zabijając setki osób.

Teatr Robotniczy w N. Sączu

„Trójka hultajska"

komedia w 3 aktach (6 odsłonach) Jana Nestroya.

„Trójka hultajska" jest podobno komedią, ale drugą komedią było wystawienie tej historii hultajskiej po kilku zaledwie próbach i przy tak zbagatelizowanej reżyserii. Gdyby nie pp. **Stefan Turski** (doskonały Pocięgiel), **Nowosąd** (kapitalny art.-malarz!), **Tkacz** (naczelnik stacji), **Denenfeld** (handełes), **Schneiderowa** (Katarzyna), i **Derychowa** (Markiza), możnaby przestać wierzyć, że się było w Teatrze Robotniczym, natomiast na jakimś amatorskim przedstawieniu Jesełek w Piątkowej lub w Biczycach. Teatr, tymbardziej Teatr Robotniczy tak zasłużony dla kultury naszego miasta to nie tartak a reżyserowi nie wolno być drwalem, który rąbie sztukę na polana! Reżyseria — to coś z mistycznego obrządku, do którego przystępuje się z odkrytą głową i z tętniącym sercem! Reżyserii pojmować jako kiepskiego rzemieślnictwa nie można i nie wolno! tgs.

A. S. GÓRSZCZYK (Pisarzowa)

Historia wsi Pisarzowej — Męciny

Porównanie wsi królewskiej i szlacheckiej

(Dalszy ciąg)

Twierdzi, że siedem skór można z niego ściągnąć, ósmą i tak odrośnie. Mieszkaniec Męciny prędzej się załamie, po katastrofie częściej sprzeda resztki i wyjedzie do Borysławia szukać pracy.

Kredyt, oszczędność.

Przed 1914 r. Pisarzowa posiadała znaczne oszczędności. (S. umierając pozostawił dwie garści złotych dukatów, srebrnych koron austr., „serny woreczek" (w którym] wygniatano ser), oprócz tego oddał na kościół 1000 kor. austr. Inny gospodarz (P. C.) umierając, po zaopatrzeniu trzech córek, oddał kilka tyś. k. austr. wdowie, 2000 k. a. ofiarował na organy do kościoła i chrzestnicy dał tysiąc k. a. Na austr. pożyczkę wojenną złożyli w 1915 r. A. Górka 10.000 k., J. Raczek 7.000 k., J. Pawłowski 5.400 k., W. Raczek 12.000 k. Na pożyczkę polską A. Górka 9.600 Mp. (1919 r.) i kilkunastu gospodarzy mniejsze kwoty. Kapitały te, które posiadała Pisarzowa, pochodziły zwykle z oszczędności kilku pokoleń. Wszystkie te oszczędności zostały zdewaluowane podczas wojny, przyczyniły się do zniszczenia zmysłu oszczędności. Dziś gotówki większej niema, dowiedzieć się, ile ktoś może mieć pieniędzy jest niezwykle trudno. Znaczniejsze kwoty posiada trzech gospodarzy.

Różnice zachodzące pomiędzy tymi wioskami najjaskrawiej uwypukla stan gotówki w jednej, a obdłużenie drugiej wsi. Dewaluacja różnice te wyrównała, jednych obniżyła, drugich podciągnęła do poziomu. Pisarczacy potracili na niej, Męciniakom pozwoliła zato markami spłacić bardzo poważne obciążenia hipoteczne, kasowe i włości rentowe. Od ustabilizowania zł., odchylenie jest już widoczne. Kapitały w Pisarzowej odbudowane nie zostały, w sumie nie przenoszą kilkunastu tysięcy zł. W zaciąganiu pożyczek są jednakowoż powściągliwi.

W Męcinie natomiast spłaciwszy niezwykle łatwo zdeprecjonowaną walutą wielkie, przedwojenne zobowiązania, wyrobiła się jeszcze większa pochopność do zaciągania nowych zobowiązań. W obydwu tych wsiach są poważne długi, które możnaby nazwać, wewnętrznymi ponieważ są pokryte zaofiarowaniem kapitału tej samej wsi. To jest stan normalny. Uciążliwsze są długi „zagraniczne« a stan ten za 1930 r. przedstawia się następująco: Męcina: Pożyczki w Powiatowej Kasie Komunalnej: dłużników 75, suma wypożyczona zł 29.785, suma zwrócona zł 8.973, pozostaje do zapłacenia zł 21.812, pożyczki w Tow. Zaliczkowem w Limanowej: dłużników 69, wypożyczono zł 26.560, zwrócono zł 8.615, pozostaje zł 17.945, Kasa Stefczyka w Męcinie: dłużników 148, wypożyczono zł 48.600, zwrócono zł 19.200, pozostaje do zapłaty zł 29.400, Bank Rolny pozostaje zł 15.800, razem pozostaje do zapłacenia zł 92.390. Pisarzowa: Pożyczki w Powiatowej Kasie Komunalnej: dłużników 6, wypożyczono zł 5.600, zwrócono zł 1.540, pozostaje zł 4.060, Tow. Zaliczkowe w Limanowej: dłużników 3, pożyczono 1.900 zł, zwrócono 265 zł, pozostaje 1.635 zł, Kasa Stefczyka w Męcinie —, Bank Rolny —, razem pozostaje do zapłacenia 5.695 zł.

Ogółem pożyczek zaciągnięto w Powiatowej Kasie Komunalnej, Towarzystwie Zaliczkowym w Limanowej, w Banku Rolnym i w Kasie Stefczyka w Męcinie 299. Jeżeli przypuścimy, że 50 proc. pożyczających zaciągnęło po dwie pożyczki, nie mogąc zaciągnąć jednej większej, to ogółem 200 gospodarzy w Męcinie było obciążonych pożyczkami. Przeciętnie wypada na każdego z tych 200 dłużników po 462 zł długu. W Kasie Stefczyka w Męcinie posiadają gospodarze tejże wsi oszczędności, z tytułu wkładów, z tytułu udziałów, w kwocie 1902 zł 27 gr. W Pisarzowej zaciągnęło dziewięciu gospodarzy pożyczki przeciętnie po 632 zł.

Obciążenie jednostki w Pisarzowej i Męcinie przedstawia się następująco: Męcina: obciążenie całej wsi 92.390 zł, obciążenie jednego gospodarza 205.31 zł, obciążenie 1 ha 37.02 zł, obciążenie 1 mieszkańca 27.57 zł; Pisarzowa: obciążenie całej wsi 5.695 zł, obciążenie jednego gospodarza 19.18 zł, obciążenie 1 ha 4.18 zł, obciążenie 1 mieszkańca 3.69 zł. Czyli, że pomimo lepszych wa-

Co słychać w Ziemi Sądeckiej?

P. Prezydent Rzplitej chrzestnym-ojcem

Dnia 5 września 1937 r. w kościele parafialnym w Chomranicach odbył się chrzest siódmego syna Bobrowskiego Ludwika, torowego PKP. w Marcinkowicach.

Za chrzestnego ojca zaproszono Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Ignacego Mościckiego, w zastępstwie którego trzymał syna do chrztu Starosta Powiatowy z Nowego Sącza dr Łach Maciej. Chrzestną matką dziecka była p. Wójsowa Aniela, żona zawiadowcy stacji kolejowej w Męcinie.

Odjazd p. Wicepremiera

W dniu 14 bm. odjechał po 2 tygodniowym pobycie w Krynicy p. Wicepremier Kwiatkowski.

Piękno Ziemi Sądeckiej



Widok na dolinę Popradu z przepięknego uzdrowiska Ziemi Sądeckiej — Żegiestowa-Zdroju

runków i lepszej gleby w Męcinie, stosunkowo obciążenie tak jednego mieszkańca jak i jednego ha ziemi, jest dziewięć razy większe aniżeli w Pisarzowej.

— — — — — — — — —

Reasumując stwierdzić należy, że pomiędzy tymi wsiami zachodzą rażące różnice, których nie można wytłumaczyć, ani pracą w innych warunkach ani pochodzeniem, różnice w kulturze ubraniowej, charakterze, w stosunku do religii, żydów, w stosunku do ziemi, w odnoszeniu się do kultury ludowej, zmysłu gospodarczego i t.d. Wytłumaczyć je można tylko przeszłością, która innym korytem płynęła w Pisarzowej, a w inne brzegi była wtłoczona w Męcinie.

Który z tych typów jest z punktu widzenia państwowego, czy też ogólno ludzkiego lepszy i aktywniejszy, który może wnieść więcej do ogólnej kultury polskiej, zostawia się sądowi czytelnika. Stwierdzić należy, że stan stosunków prawnych, który zaistniał na ziemiach polskich w dobie panowania Kazimierza Jagiellończyka i jego następców, który poddawał wolnego kmiecia piastowskiego pod duchową i fizyczną zależność jednej warstwy, wyrył niezatarte rysy na duszy chłopa polskiego, które przetrwały zniesienie pańszczyzny i trzeba będzie dużo trudu, by ślady te zatrzeć.

Zjazd wychowanków i wychowanic szkół rolniczych

Onegdaj odbył się w Podegrodziu powiat Nowy Sącz w obecności Starosty Powiatowego Dr Łacha w szkole przysposobienia rolniczego dziewcząt zjazd wychowanków i wychowanek szkół rolniczych powiatu Nowosądeckiego. Na zjazd przybyło około 100 uczestników. Z ważniejszych uchwał zjazdu należy przytoczyć uchwałę zapowiadającą urządzenie uroczystego 25-lecia na istnienie szkoły w Podegrodziu, połączonego z wystawą rolniczą i kultury wsi.

—o—

Święcimy sztandar O. Z. M. L.

Widomy znak żywotności każdej organizacji Symbol idei, którą wcielają w życie zastępy młodych, zapalnych dusz Czekaliśmy nań długie lata. Czekaliśmy na wzmożenie liczebne, na wzmocnienie duchowe. Sztandar nasz ma być wyrazem żywotności młodej wsi polskiej, jej rozmachu i uporu z jakim kładzie podwaliny pod gmach nowego twórczego życia. Dzień, w którym powieje nad nami, w którym rozbłyśnie pięknem Ziemi Sądeckiej, będzie dniem radosnym w życiu naszej organizacji. Uderzą żywiej serca... Rytm serc wyśpiewa pieśń bez słów, pieśń pełną miłości. Zwróci się oczy ku Królowej Korony Polskiej, jaśniejącej na niepokalanej bieli, a usta wyszepcą „Pod Twoją obronę“. Dumnie jaśniejący — Orzeł Biały, — symbol naszej potęgi państwowej, rozwinie szeroko skrzydła. Wpatrzeni w oba — symbole — pójdziemy my, — Młodzież Ludowa — za Nim poprzez trud i znój — ku lepszymu Jutru.

—o—

Krynica na L. O. P. P.

Staraniem Koła LOPP. w Krynicy i Komitetu Organizacyjnego a przedewszystkiem dzięki niestrudzonym wysiłkom tamtejszego Prezesa Koła LOPP. p. Józefa Wąsika Naczelnika Urzędu Pocztowego w Krynicy, uroczystość XIV Tygodnia Lotn. w Krynicy, obchodzone w bieżącym roku dały nadzwyczaj zadowalające wyniki. Ogólna suma czystego dochodu przekazanego Obwodowi Pow. LOPP. w Nowym Sączu wynosi 1223 zł 47 gr.

Za tak świetnie zorganizowany Tydzień Lotniczy tudzież znakomity wynik finansowy składa Obwód Powiatowy LOPP. w Nowym Sączu serdeczne podziękowanie p. Józefowi Wąsikowi Prezesowi Koła LOPP. w Krynicy, Komitetowi Organizacyjnemu oraz wszystkim innym współpracownikom.

—o—

Pracownicy tartaku dla bezrobotnych

Pracownicy umysłowi tartaku w Muszynie ofiarowali 1.5 proc. z poborów a pracownicy fizyczni tegoż tartaku 1 godzinę pracy tygodniowo na cele pomocy zimowej dla bezrobotnych, wykazując w ten sposób wysokie poczucie obywatelskie i należyte zrozumienie dla potrzeb społecznych.

Uruchomienie nowych łazienek w Muszynie

W ub. tygodniu uruchomiono w Muszynie w samym centrum zdrojowiska nowe łazienki. Uruchomienie urządzonych nowocześnie łazienek, przyczyni się wydalnie do podniesienia Muszyny.

Budowa mostu na Popradzie

W związku z rozbudową sieci drogowej, a w szczególności budową drogi Szczawnica — Piwniczna i Krynica, rozpoczęto budowę nowoczesnego mostu w Piwnicznej na Popradzie.

Przywozimy z zagranicy siano

W obawie o brak objętościowej paszy w Polsce, rząd pozwolił na przywóz z Węgier 50 tysięcy cetnarów siana. Fachowcy twierdzą, że niepotrzebny jest ten przywóz, drugie bowiem pokosy mogą wyrównać rzekomy niedobór siana w kraju.

Czytajcie Głos Podhala!

Z karty żałobnej

Ś. p. Rudolf Jan Dworzak

W Krakowie, w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej zmarł dnia 12 września 1937 r. śp. Rudolf Jan Dworzak, Nowosądeczanin, urzędnik Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopoli, sierżant II Brygady Legionów Polskich, Inwalida Wojenny, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i odznaką II Brygady Legionów Polskich. Śp. Zmarły był w swoim czasie prezesem oddziału Związku Legionistów w N. Sączu, wiceprezesem Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i Zarządu Powiatu Związku Strzeleckiego w N. Sączu. Pozatym zasiadał przed kilku laty jako ławnik miasta Nowego Sącza. Śp. Zmarły liczył lat 43. Pozostawił po sobie pamięć nieodżałowanego Obywatela i rzetelnego pracownika społecznego, wiernego żołnierza Komendanta i towarzysza broni. Pogrzeb odbył się w Nowym Sączu, we wtorek 14-go września 1937 r. o godzinie 4.30 popołudniu. W pogrzebie wzięły udział delegacje Legionistów, Inwalidów, Zw. Strzeleckiego, Obywatelstwa tutejszego miasta i liczne rzesze publiczności. Nad grobem Zmarłego wygłosił rzewne przemówienie prezes Oddziału Zw. Legionistów w N. Sączu poseł Jan Łobodziński. Śp. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci. Niech ta polska ziemia, o której wolność walczył i dla której pracował z poświęceniem, lekką Mu będzie!

KRONIKA

KALENDARZYK

20 P. Eustachjusza
21 W. Mateusza
22 S. Maurycego
23 C. Tekli, Lina
24 P. Gerarda
25 S. Bł. Ładysława
26 N. Cyprjana

—o—

Powrót sądeckiego pułku z manewrów. W sobotę 11 bm. powrócił z manewrów tutejszy pułk piechoty witany owacyjnie i serdecznie przez mieszkańców N. Sącza. Przed ratuszem powitał wracających żołnierzy wiceprezydent miasta mgr. Krupa, poczem zaprosił dowódców oddziałów na skromny posiłek do sali ratusza. W powitaniu wojska wzięły udział organizacje, delegacje stowarzyszeń, młodzież szkolna i społeczeństwo. Defilujących żołnierzy obsypano kwiatami.

Ciemna ulica doczekała się światła. Nareszcie część ulicy Szczepanowskiego prowadzącej do Dąbrówki za wiaduktem kolejowym prowadzącym w kierunku St. Sącza, otrzyma światło elektryczne. Przy tej części ulicy umieszczono już słupy a w najbliższych dniach założone będą przewody elektryczne i lampy. Tak więc apel Głosu Podhala odniósł pożądany skutek. Ulica ta bowiem, co kilkakrotnie w naszym piśmie poruszaliśmy, była wieczorną porą trudna do przebycia a po godzinie 10-ej, gdy pogaszono lampy na przyległych ulicach obsługiwanych przez PKP. iść było tamtędy wprost niebezpiecznie.

Odczyt o literaturze ludowej wygłosił we czwartek 17 bm. popołudniu w sali Domu Robotniczego znany poeta ludowy i pisarz Marian Czuchnowski. Odczyt zgromadził liczną publiczność z miasta jak i ze sfer robotniczych.

Koncert chóru »Wilana«. W sali Domu Katolickiego przy ul. św. Ducha odbył się w piątek 17 bm. koncert nowosądeckiego chóru rewelersów „Wilana“. W program koncertu weszły pieśni regionalne, najnowsze utwory „szlagierowe“ i piosenki humorystyczne. Publiczność oklaskiwała żywo sympatycznych i młodych sądeckich koncertantów.

Koncert chóru rewelersów »Juranda“ z udziałem znakomitej artystki filmowej Toli Mankiewiczównej znanej z filmu pt. „Pani minister tańczy“, odbył się w naszym mieście w sali „Sokoła“ w ubiegłym tygodniu przy wypełnionej po brzegi sali. Wykonawców a szczególnie p. Tolę Mankiewiczównę nagradzała widownia huraganowymi oklaskami.

Skwer na Grodzkim tak zwane „małe planty“ doprowadzono na jesień dopiero, do jakiegotakiego wyglądu. — Zbocza skweru opadające ku torowi kolejowemu osadzono wzdłuż serpentyn szpilkową sadzenicą (świerkami młodymi) wykonano deptaki na trawniku dolnym i zabezpieczono zejścia serpentynami w dół — drutem kolczastym(?!) Hm, trudno — wielu ludzi to wandale i w ten sposób trzeba u nas kwietniki i ogrody zabezpieczać.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

I. Km. 27|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska nr 15 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 r. o godzinie 9.30 w Sądzie Grodzkim w N. Sączu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Tadeusza Migacza w Nowym Sączu: I. cała nieruchomość lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, oraz II. cała realność lwh. 153 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz.

I. Realność lwh. 151 składa się z parcel lk. 120 parc. bud. i lk. 121 o łącznym obszarze 132 sażni kw. Na parcelach tych stoi dom parterowy, murowany, dachówką kryty, w podwórzu drewutnia murowana, kryta dachówką, oraz podwórze brukowane kamieniem.

II. Realność lwh. 153 składa się z parceli pod budowlą o łącznym obszarze 206 sążni. Na parceli stoi dom parterowy, murowany, kryty blachą. Piwnice mieszczą piekarnię, składy na mąkę i pieczywo, sień i klozet. W podwórzu drewutnia na słupach, kryta papą asfaltowaną, ogrodzenie podwórza siatką drucianą, oraz podwórze brukowane.

I. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 17.097 gr 75, cena zaś wywołania wynosi zł 11.398 gr 50. Rękojmia wynosi zł 1.709.77. II. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 48.724, cena wywołania wynosi zł 32.482.67. Rękojmia wynosi zł 4.872.40.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych,aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

Dwa domy murowane, z tych jeden ze sklepem spożywczym i mieszkaniem, oba w Dąbrówce polskiej, są do sprzedania. Informacje: Leon Barcikowski, Dąbrówka polska.

I. Km. 46|37 i 478|37. Galicyjskie Tow. Naftowe „Galicja" S. A. we Lwowie p-a zł 334.53 zpn. i Mgr Mieczysław Baran w Nowym Targu o zł 31.35 zpn. c|a Jan Chyc i tow. w Zakopanem.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem I-go rewiru Wiktor Jeleński mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Nowotarskiej nr 27 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1937 r. o godzinie 8.30 w Zakopanem ul. Chramcówki nr 188 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana i Heleny Chyców zam. w Zakopanem składających się z szafy dębowej, jasnej, — kilimu ca 1 i 1|2 x 2 i 1|2, komody modrzew. o 3-ch szufladach, — kilimu ca 2x3 mtr, — powozu czarnego, konia gniadego, 2-ch poduszek z poszewkami i 1-ch skrzypiec oszacowanych na łączną sumę zł 960.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Z terenu bitew chińsko-japońskich

Reprodukujemy zdjęcia z terenu wojny chińsko-japońskiej. Po niezwykle krwawych walkach, stoczonych z całym okrucieństwem, szereg przedmieść Szanghaju zostało opanowanych przez wojska japońskie. Z wyjątkiem t. zw. „koncesji międzynarodowej", która przez obie strony została uszanowana, wszystkie ważniejsze objekty Szanghaju uległy zniszczeniu wskutek bombardowania. Walki stają się w dalszym ciągu zaciekłe i krwawe



Zdjęcie nasze przedstawia moment wkroczenia wojsk japońskich do Pekinu.



Gniazdo karabinów maszynowych na pozycjach chińskich pod Szanghajem



Na tym zdjęciu widzimy oddziały marynarzy japońskich, stojacych za barykadami z drutów kolczastych, na jednym z opanowanych przez Japończyków przedmieść Szanghaju.

Km. 444|37. Komornik Sądu Grodzkiego Marian Kosiba w Gorlicach w sprawie egzekucyjnej: 1) p. Dyonizego Kocura i Osyfa Tylawskiego w Rozdzielu o 350 zł zpn. 2) p. Inż. Karpa w Gorlicach o 32 zł 50 gr zpn. 3) p. Damiana Tylawskiego w Rozdzielu o 45 zł zpn. 4) p. Franciszka Sliwy w Lipinkach o 154 zł zpn. 5) p. Jakima Pyrza w Rozdzielu o 95 zł zpn. 6) p. Herscha Aszkenazego w Jaśle o 150 zł zpn. przeciwko pp. Antoniemu Malinowskiemu, Helenie Malinowskiej, Józefowi Szczawińskiemu, Aleksandrowi Rylce i Firmie „Reduta" Ska naft. z ogr. odp. w Rozdzielu — na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1937 r. o godzinie 8.30 (nie później jak w 2 godziny) w Rodzielu na kopalni „Reduta" oraz w mieszkaniu pp. Franciszka Śliwy i Konstantego Bodaka w Rozdzielu odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużników, a składających się z prosiaka, trojaka, 2 szpul żelaznych, 2 szpul drewnianych, balansu, 3 szop z desek, werbla, huczka, wózka do wyciągania, widełek do sztang, 2 kluczy, 16 m. pasa wielbłądziego, fajli, nożyc, rolki i potrójnego wyciągu.

Wartość poszczególnych ruchomości przy licytacji podaną zostanie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 958|36. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska nr 15 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 r. o godzinie 10-ej w Sądzie Grodzkim w N. Sączu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Karoliny z Wieczorków Kuźmowej w Tęgoborzy nieruchomość: I. Całej realności lwh. 33, oraz całej realności lwh. 160 ks. gr. gm. kat Tęgoborza, II. Realność lwh. 33 stanowi gospodarstwo rolne z domem mieszkalnym, stodołą, stajnią, chlewkiem i studnią.

Realność lwh. 160 stanowi grunt orny, oraz pastwisko. Realności mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu.

I. Nieruchomość oszacowaną została na sumę 10.603 zł 18 gr. II. Nieruchomość oszacowaną została na sumę 427 zł 18 gr, cena zaś wywołania wynosi ad I. 7.068 zł 78 gr, ad II. 284 zł 78 gr.

Rękojmia wynosi ad I. 1060 zł 31 gr, ad II. 42 zł 70 gr.

Rękojmię należy złożyć wgotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu